

Sygn. akt **VIII C 459/15**

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach Wydział VIII Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Katarzyna Latała

Protokolant stażysta Monika Anioł

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2015 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko R. S.

o zachowek

I. oddała powództwo;

II. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w (...) na rzecz adw. P. K. kwotę 2 952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej J. W. z urzędu.

SSR Katarzyna Latała

Sygn. akt VIII C 459/15

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 16 stycznia 2015 r., a sprecyzowanym pismem z dnia 9 marca 2015 r. (k. 13) J. W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od R. S. kwoty 30 000 zł tytułem zachowku po ojcu S. S.. Wskazała ona, iż ojciec S. S. przed śmiercią darował pozwanemu gospodarstwo rolne.

Pozwany nie zajął żadnego stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. S. był właścicielem gospodarstwa rolnego położonego we wsi C. składającego się z działek nr (...) oraz we wsiach C. i B. składającego się z działek nr (...). Dla nieruchomości tej została założona księga wieczysta Kw nr (...) B. C. (obecnie (...)).

W dniu 29 grudnia 1989 r. zawarł on ze swoim synem R. S. w formie aktu notarialnego umowę o przekazanie gospodarstwa rolnego, na podstawie której przekazał R. S. całe należące do siebie gospodarstwo rolne.

dowód:

- akt własności ziemi k. 4 akt księgi wieczystej (...)

- akt notarialny z dnia 29 grudnia 1989 r. – k. 7 – 8 akt księgi wieczystej (...)

S. S. s. F. i M. zmarł w dniu 6 października 1992 r. Spadek po nim na podstawie dziedziczenia ustawowego nabyły dzieci: J. W., M. S. oraz R. S. po 1/3 części każde z nich.

dowód:

- postanowienie Sądu Rejonowego w (...) z dnia 16 stycznia 2003 r. k. 33akt VII Ns 925/02 tut. Sądu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo J. W. przeciwko R. S. o zapłatę zachowku nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści przepisu art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). § 2 powołanego przepisu stanowi, że jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Stwierdzić zatem należy, iż ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego należy do podstawowych założeń prawa spadkowego i znajduje ona wyraz w wielu instytucjach uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym też i w instytucji zachowku zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli zmarłego; w systemie prawa polskiego instytucja zachowku została ukształtowana jako wierzytelność, tj. roszczenie o zapłatę określonej sumy pieniężnej, czyli jest to prawo o charakterze względnym.

Z treści powołanego wyżej przepisu wynika zaś, iż uprawnieni do zachowki są ci, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. Warunkiem powstania uprawnienia do zachowku nie jest jednakże zaistnienie dziedziczenia testamentowego; jeżeli bowiem uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (zob.: wyrok SN z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 444/02, Lex nr 112873).

Zauważyć jednakże należy, iż zgodnie z treścią art. 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Zgodnie zaś z treścią art. 995 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Art. 996 zdanie drugie k.c. stanowi z kolei, że jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należy mu zachówek także zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz jego wstępnego.

Jak więc jednoznacznie wynika z treści powołanych przepisów, dopuszczalność żądania zachowku uzależniona jest od poczynienia na rzecz osoby, która ewentualnie byłaby zobowiązana do zapłaty zachowku, darowizny. Tymczasem jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, spadkodawca S. S. zawarł z pozwanym R. S. nie umowę darowizny, lecz umowę przekazania gospodarstwa rolnego w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Zgodnie zaś z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 czerwca 2012 r. (III CZP 29/12, OSNC 2013/1/7), który to pogląd Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela, przy ustalaniu zachowku nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego przez spadkodawcę następcy na podstawie umowy przewidzianej w art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o

ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia, charakter prawny umowy przeniesienia gospodarstwa rolnego na rzecz następcy określony został w orzecznictwie jako rodzaj umowy o charakterze cywilnoprawnym, odmienny od umów przeniesienia własności wymienionych w części szczegółowej księgi trzeciej kodeksu cywilnego o zobowiązaniach; umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy jest umową odmienną od umowy darowizny, gdyż przyczyną jej zawarcia jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej - dochodzi do powiązania tymi czynnościami rolnika, następcy i Państwa jako przyznającego świadczenia, co przemawia za tym, że umowa nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w kodeksie cywilnym. Sąd Najwyższy podzielił poglądy wyrażone w uchwale z dnia 16 lipca 1980 r., III CZP 44/80 (OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 24) gdzie Sąd Najwyższy wskazał, że wspólna cecha umowy przeniesienia i umowy darowizny dotyczy wyłącznie nieodpłatności świadczenia, istotne natomiast znaczenie dla swoistości umowy przeniesienia ma to, że przekazujący zapewnia sobie świadczenia emerytalne lub rentowe ze środków państwowych, korzystanie z działki, lokalu mieszkalnego i pomieszczeń gospodarczych, a gospodarstwo przejmuje osoba zdolna do osiągania lepszych efektów gospodarowania, przez co umowa spełnia cel gospodarczy i społeczny, nie może zatem dojść do odwołania umowy przekazania z powodów leżących u podstaw odwołania darowizny oraz w postanowieniu z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00, gdzie Sąd Najwyższy podniósł, że odrębność umowy przekazania podkreślona została także treścią art. 119 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r., ustanawiającego w szczególnych wypadkach ochronę rolnika przekazującego gospodarstwo rolne, która ma zastosowanie również do umów zawartych na podstawie poprzednio obowiązujących ustaw. Sąd Najwyższy wskazał, iż konsekwencje przyjęcia, że umowa przekazania nie jest darowizną i nie mają do niej zastosowania przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę darowizny, odnoszą się również do doliczania darowizn do substratu zachowku, która została uregulowana w art. 993 i 994 k.c. Wynika z nich zasada doliczania wszystkich darowizn, poza wymienionymi w art. 994 § 1 i 2 k.c., która podyktowana jest ochroną osób uprawnionych do zachowku oraz uniemożliwieniem spadkodawcy rozdysponowania majątkiem za życia, a pozbawienie spadkobiercy zachowku przewidziane zostało jedynie przez wydziedziczenie, w wypadkach ściśle uregulowanych w art. 1008 i nast. k.c. Sąd Najwyższy podkreślił, iż użyte w art. 993 k.c. pojęcie darowizny odnosi się do umowy uregulowanej w art. 888 k.c., którą darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku, jeśli nie dotyczy bezpłatnych przysporzeń objętych art. 889 k.c., zaś analiza charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy określa cechy tej czynności prawnej, które różnią ją od uregulowanej w kodeksie cywilnym umowy darowizny i doprowadziły do uznania, że stanowi ona swoisty rodzaj umowy przenoszącej własność; pośród tych cech kwestia nieodpłatności nie miała dominującego znaczenia.

Z tego też względu Sąd Najwyższy wskazał, iż uwzględniając szczególne znaczenie przepisów regulujących zachowek, ich ochronną funkcję oraz wyinterpretowany zamiar ustawodawcy doliczenia do substratu zachowku wszystkich świadczeń nieodpłatnych, nie można przyjąć, że przepisem art. 993 k.p.c. objęta jest również umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy, ponieważ przez analogię należy stosować do niej przepisy o darowiznie. Wykładnia funkcjonalna art. 993 k.c. oparta jedynie na nieodpłatności świadczenia spadkodawcy nie może prowadzić do wniosku, że objęte nią będą także świadczenia określone szczególnego rodzaju umową ustanowioną poza kodeksem cywilnym, której nieodpłatność nie jest przyczyną zawarcia, a obowiązek świadczenia spadkodawcy stanowi wypełnienie warunku otrzymania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zob. również: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 stycznia 2013 r., V ACa 1025/12, Lex nr 1316183).

Z uwagi zatem, iż spadkodawca zawarł z pozwanym nie umowę darowizny, lecz umowę przekazania gospodarstwa rolnego, przedmiotowe gospodarstwo rolne nie podlega zaliczeniu na poczet substratu zachowku. Wobec zaś braku innego majątku pozostawionego przez spadkodawcę, powództwo ulega więc oddaleniu.

Podkreślić bowiem należy, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (zgromadzony w oparciu o dowody zaferowane przez strony, a dokładnie przez powódkę, albowiem pozwany nie brał udziału w postępowaniu) nie daje podstaw do przyjęcia, by poza przedmiotowym gospodarstwem rolnym spadkodawca posiadał inny majątek. Powódka

podnosiła co prawda, że zaliczeniu na poczet zachowku powinny podlegać jeszcze materiały budowlane zgromadzone przez spadkodawcę na budowę domu. Podkreślić jednakże należy, że poza ogólnikowym stwierdzeniem, że takie materiały były powódka nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych innych dowodów (świadców, dokumentów);co więcej, sama nie wskazała, jakiego rodzaju były to materiały, w jakiej ilości. Z tego też względu Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność między innymi oszacowania wartości tych materiałów, albowiem istnienie tych materiałów, ich rodzaj i ilość nie zostały w postępowaniu udowodnione, nie wiadomo więc, co miałyby być w tym zakresie przedmiotem opinii biegłego. Podkreślić należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Regułę tę potwierdza przepis art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. zgodnie z którym to strony obowiązane są wskazywać dowody dla potwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sprawach cywilnych rzeczą Sądu nie jest więc zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić bowiem z całą stanowczością należy, iż obowiązek dowodów spoczywa na stronach, a to w myśl zasady wyrażonej również w art. 3 k.p.c. zgodnie z którym strony obowiązane są przedstawiać dowody. Zgodnie więc z aktualną treścią art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. Sąd nie ponosi już odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego, lecz w myśl zasady kontradyktoryjności dysponentami postępowania dowodowego są strony. Podkreślić również należy, iż zachowana w przepisie art. 232 zdanie drugie k.p.c. możliwość przeprowadzenia przez Sąd dowodu nie wskazanego przez stronę, z urzędu, wykorzystywana może być jedynie w szczególnie wyjątkowych sytuacjach i nie może prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu jej obowiązków, gdyż działanie Sądu z urzędu mogłoby zostać odebrane jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (zob.: wyrok SN z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001/7 – 8/116). Powódka reprezentowana zaś była w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, który co do okoliczności istnienia materiałów budowlanych, ich rodzaju i ilości nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Na zasadzie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t. jedn. Dz. U. 2002 r., nr 123, poz. 1058 z późn. zm.) w zw. z § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r., nr 163, poz. 1348) przyznano od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. K. kwotę 2 952 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce J. W. z urzędu. Kwotę tę Sąd ustalił została w oparciu o przepis § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.) podwyższając kwotę 2 400 zł o stawkę należnego podatku od towarów i usług.

SSR Katarzyna Latała